


Wspaniale,  
znowu będę  
zobaczę  
sobą!

Kiedy może  
przyjechać czy Rito  
ma jechać do niej?

Na razie nie  
ma to sensu bo jest  
chora i na pewno nie  
pomoże.




A na co choruje?

Próbowala przeprowadzić pewien eksperyment i omal nie przytłaciła tego życiem.

A teraz, jeśli nic się nie zmienia, pozostał jej tydzień życia.





Dlaczego  
zrobiła coś tak  
niebezpiecznego?

Rozumiem.  
Ale chyba lepiej  
nie prosić jej teraz  
o pomoc.

Nie wiem,  
wiem tylko że  
chciała uratować  
przyjaciółkę,

Też tak  
uwzględam, dlatego  
powinniśmy szukać  
innego rozwiązania.

Po drugiej stronie drzwi...



Spokojnie  
ona tak łatwo  
nie umrze.

Ale za to przez  
pewien czas nie muszę  
się obawiać jej wizyty.

Co oznacza że  
Momo-chan nie ma już  
czym mnie straszyć.



Kilka godzin później...

Co? Już  
jest zdrowa? To  
wspaniale!

hmm...  
Rozumiem.

Mam nikomu  
o tym mówić, że planuje  
przyjechać.






Ty jesteś ta nową uczennicą, prawda?

Dobra rada w tej szkole jest wielu zbrojeńców , lepiej na nich uważaj.

A szczególnie na niejakiego Rito, może i wydaje się miły ale jest najgorszy z nich wszystkich.



A 3D rendered scene of a school hallway. In the foreground, a girl with short purple hair, wearing a yellow vest over a light blue shirt with a green bow, and a green plaid skirt, looks down with a sad expression. To her left, another girl with long pink hair, wearing a yellow top and green plaid skirt, is walking away. In the background, other students in school uniforms are visible, including a boy in a green jacket and a girl with long dark hair. A staircase is on the right. Three speech bubbles contain Polish text.

Dzięki za radzę,  
będę uważać.

Nie wiem,  
czy się cieszyć,  
czy płakać?

Nie rozpoznała  
mnie, ale za to uważa  
mnie za najgorszego  
zboczeńca w szkole.



Cześć dziewczyny, co robicie?

Miło z twojej strony.

Nic specjalnego księżniczko.

Tylko ostrzegłam nową uczennice przed zbrojeńcami w naszej szkole.






Zanim zapomnę.

Dzwoniła Mikan i poprosiła żebyś kupiła makaron jak będziesz wracać.

Jasne.

Chwila, tylko mi nie mów że ty też teraz u niego mieszkasz.



Hmm... A co w tym złego, w końcu Misaki-chan jest moją kuzynką.

A Rito zgodził się, by na swój czas pobytu u nas mieszkała.

Jakbym miał inne wyjście.




Rozumiem.  
Ale lepiej na niego uważaj.

Doradziła bym ci wyprowadzkę. Ale wiem że to nie takie proste.

Co!!! Miałbym się wyprowadzić z własnego domu?

Nieważne, ale mam wrażenie że Yami stara się być dla mnie miła?



Jak szukasz  
mieszkania, chętnie ci  
pomogę, he he.

Nie gniewam się.  
Ale mogłeś powiedzieć że  
nie jesteś zainteresowany, to  
szukała bym kogoś innego.

O nie,  
kompletnie o niej  
zapomniałem.


Przepraszam,  
kompletnie  
zapomniałam.





Co?

Więc? Jak długo mam jeszcze czekać?

A scene from an anime-style game or comic. Three female characters are in a school hallway. The character on the left has short purple hair and is wearing a yellow vest over a white shirt and a green plaid skirt. The character in the middle has long pink hair and is wearing a yellow top, a green plaid skirt, and dark blue thigh-high socks. The character on the right has short black hair and is wearing a yellow vest over a white shirt and a green plaid skirt. They are all looking towards the center character. The hallway has large windows and a green carpet.

Ale ja jestem zainteresowana tą pracą, mogę zacząć nawet zaraz.

Świetnie, nie jest wściekła.

Podoba mi się taka postawa.


Więc kiedy się wprowadzasz? Żebym zdążyła przyszykować ci pokój?





Coooo!!!

Ale o czym  
teraz mówisz?



Przecież sama  
mówiłaś że chcesz się  
jak najszybciej od niego  
wyprowadzić.

A ta  
praca byłaby dla  
ciebie świetną okazją  
by to zrobić.





Ale o czym  
teraz mówisz.

Jasne.

Więc jednak  
się myliłam.

Powiem jeśli  
obiecasz że nie  
będziesz się  
śmiać.

Podejrzewałam,  
że to ty możesz  
być Rito.



Co, Nie.

Dlatego nie  
jestem w stanie  
ci już pomóc.

Za długo  
czekałeś.







Chyba nie mam wyboru.

Chyba że zgodzisz się chodzić do mojej szkoły przez jakiś czas.

Oczywiście tylko do momentu aż to minie.



Po południu przed domem Yuki-chan ...

Cieszę się że w końcu postanowiłaś przyjąć moją ofertę Mi-chan.

Wszystko w swoim czasie ale przed tym jedna ważna rzecz.

Niema za co.

Ale na czym dokładnie będzie polegać moja praca?








To ja.

Nie do wiary już aż tak się zmieniłem?

Nie, to na pewno przez te ubrania.



Myślałem  
że zostawiłaś  
go dla mnie.

Stało się coś?

Dlaczego w ogóle  
masz na sobie moje  
szpilki i mój stary strój  
pokojuwki?

Rozumiem. No nic.  
Zostawię ci też ten ...

Powiedz,  
zrobiłbyś coś  
dla mnie?



W międzyczasie...


Co?! Pozwoliłam  
by Rito u ciebie  
mieszkał ale to już za  
dużo! Miałaś go tylko  
zmienić w kobietę  
a nie go zabrać!

Mam to gdzieś.  
Masz mi natychmiast  
oddać mojego Rito. Sama  
dokończę resztę.

Uspokój  
się. Bo wszyscy  
cię słyszą.

Nie zamierzam.  
Zbyt go polubiłam  
żeby pozwolić ci dalej  
go torturować.





Nie torturuję go! Poza tym chyba zapomniałaś że jest narzeczoną Onee-san.

Świetnie, ale i tak mamy teraz gorszy problem niż nasza kłótnia.

Mój ojciec chce przylecieć na ziemię i zobaczyć postępy Rita.

Nie, nie zapomniałam.

Hmm...? Co się stało?

Niedobrze a kiedy przylatuje?





Jutro.

Sam dowiedziałam się dopiero godzinę temu że ojciec planuje niespodziewana wizytę.

Wiem dlatego na chwilę musimy przywrócić Rito do dawnego stanu. Znasz może jakieś zaklęcie które by pomogło.

Nie mogłaś mi wcześniej powiedzieć?

Przecież jak on zobaczy teraz Rito to będzie koniec.

Znam ale jestem za słaba by je użyć bo to manipulacja czasem. Ale twoja siostra miała ten dziwny pistolet.






Hmm... Nie dobrze, zwłaszcza że Rito bardziej przypomina teraz Lalę niż samego siebie.

Tak ale się zepsuł. Poza tym i tak by nie zadziałał.

Tak, gdyby miał dłuższe włosy to byliby niemal identyczni... Chwila!





Już wiem co zrobimy.  
Gdzie jest teraz Rito...  
mam na myśli Mi-chan?


Widzę że chyba polubił  
bycie dziewczyną ale  
nieważne. Zadzwoń do niego  
i za godzinę spotkamy się  
wszyscy u Rita w domu.

Zobaczysz na  
miejscu, he he.

Jakiś czas temu  
wysłał wiadomość że  
koleżanki zaciągnęły go  
do salonu piękności.

Jasne ale możesz  
najpierw powiedzieć  
co planujesz?





Jakiś czas później w centrum handlowym...

Przyjazd ojca Lali  
kompletnie krzyżuje  
mi i Momo plany.

Teraz pozostaje pytanie  
jak sprawić by Rito wyglądał  
tak jak dawniej

Może wystarczyłoby ubrać  
go w jego stare ciuchy?  
Ale wątpię że będą jeszcze  
pasować.





Nie, nie żartuję, czy można to jakoś zmyć?

Co, nie ma mowy żebym sie teraz gdzieś pokazał.

Co się stało?

Oczywiście ale nie mamy teraz na to czasu bo musimy jeszcze gdzieś pojechać.

musimy jechać do ciebie bo się sprawy skomplikowały.

Opowiem ci wszystko po drodze.




Po pracy w  
pokoju Rito...

Więc możesz  
mi już powiedzieć  
co to za test?

Oczywiście ale najpierw  
muszę ci powiedzieć coś  
ważniejszego . Widzisz tabletki  
które wtedy połknąłeś w  
wkrótce przestana działać.







To wspaniale a co z ogonem i pozostałymi zmianami?

Czyli za kilka dni będę znowu dawnym sobą?

Ymm...

Znikną za kilka dni.

Na to wygląda.

Co się stało?  
Myślałem, że skoczysz z radości, kiedy się dowiesz?



Tylko mi nie mów że  
tak ci się spodobało  
bycie dziewczyną  
że teraz nie chcesz  
znowu być sobą .



Co!? Nie,  
oczywiście że znowu  
chcę być sobą skąd w  
ogóle tak pomysł  
że nie?

Po prostu  
boję się że jak to  
minie znowu  
będę słaby.





Nie, przecież nie  
jestem gejem.

Nie kłamię naprawdę  
cieszę się że znowu  
będę sobą.

Naprawdę? A może  
skrycie ci się to podoba  
ale nie chcesz się do  
tego przyznać?

Ale jesteś  
kłamcą.

Więc już pora  
na nasz mały  
test, he he.


Po pracy w  
pokoju Rito...

Więc możesz  
mi już powiedzieć  
co to za test?

Oczywiście ale najpierw  
muszę ci powiedzieć coś  
ważniejszego . Widzisz tabletki  
które wtedy połknąłeś w  
wkrótce przestana działać.







To wspaniale a co z ogonem i pozostałymi zmianami?

Czyli za kilka dni będę znowu dawnym sobą?

Ymm...

Znikną za kilka dni.

Na to wygląda.

Co się stało?  
Myślałem, że skoczysz z radości, kiedy się dowiesz?

Nie, chcę znowu  
być sobą ale ...

Tak.

Tylko mi nie mów  
że tak ci się spodobało bycie  
dziewczyną że teraz nie chcesz  
znowu być sobą .

Niech zgadnę,  
spodobała ci się  
praca tutaj?


Przykro mi  
Mi-chan ale nie  
zatrudniamy  
mężczyzn.





Zastanawiam się, jak zareagowała by Mi-chan jakby dowiedziała się że Yuri-chan do niedawna była chłopakię.

Nie ważne, ważne jest to że Yuri-chan jest najlepszą osobą na jaką mogła Mi-chan trafić by stać się w pełni kobietą. .

The image depicts a scene from an anime-style virtual world. Two characters, dressed as maids in black and white uniforms with white aprons and headpieces, stand on a dark wooden floor. The character on the left has purple hair, while the one on the right has pink hair. In the background, there are traditional Japanese sliding doors (shoji) and a large painting of a koi fish. A third character with long red hair is visible in the distance, walking away. Two speech bubbles are present, one on the left and one on the right, containing text in Polish.

Naprawdę  
cieszę się że ci to nie  
przeszkadza.


Miło słyszeć.  
Że jesteś szczęśliwa  
z tego powodu.





Dziękuje.





Nic, a teraz  
idź do swojego  
pokoju.

Co to było?

Jasne.



Na korytarzu...

To prawda co mówiła  
Onee-san i Momo. Rito wcale  
nie zależy na tym by znowu  
być facetem.

Ale dlaczego w  
końcu radził sobie ostatnio  
całkiem nieźle?

Może miał jakieś  
problemy o których  
nie mówił?



Może jeśli uda nam się  
stwierdzić co to były za problemy  
i je rozwiązać to Rito znowu będzie  
chciał być facetem?

Ale jak?  
Nigdy nie mówił że  
ma jakieś problemy.

Może Onee-san  
będzie coś wiedziała  
na ten temat?



Później w starym pokoju Rita...

Też byłam zdziwiona  
gdy się dowiedziałam  
ale wygląda na to że  
to prawda.


Nie, po prostu  
może teraz spełnić swoje  
marzenia a ja mam zamiar  
mu w tym pomóc.

Co?!!! To  
niemożliwe!

Nigdy bym nie pomyślała  
że Rito naprawdę chce być  
dziewczyną. Myślałam że może  
ma jakieś problemu.







Wątpię by to  
była prawda. Wydaje  
mi się że Rito po prostu  
się trochę przyzwyczał.

Może ale i tak twierdzę  
że nie powinniśmy  
decydować za niego co  
jest dla niego dobre.

Naprawdę  
tak myślisz? Wydaje się  
być teraz szczęśliwy.

Chyba masz  
rację. W takim razie  
pokażę mu "pam  
pam Rito".





To mój najnowszy wynalazek pozwala ci stać się kim tylko zechcesz. Jedyne co potrzebujesz to próbka DNA tej osoby.

Dokładnie.

Co to takiego?

A to tego szukałaś u Rito w pokoju.

Ale czegoś nie rozumiem, po co to zrobiłaś skoro myślałaś że Rito jest szczęśliwy jako dziewczyna.





Bo obiecałam.

Ale jak zobaczyłam  
jaki Rito jest szczęśliwy,  
po prostu nie chciałam  
tego zniszczyć.

Nana,  
mam do ciebie  
prośbę.

Nie mów dla Rito że  
istnieje lekarstwo na jego  
chorobę, dobrze.